

sygn. akt III AUa 511/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Beata Górka

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2022 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z odwołania R. W.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.**

**o zwrot składek**

**na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt VI U 999/21,**

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz R. W. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Beata Górka Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk**

III A Ua 511/21

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 marca 2021 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił R. W. zwrotu nienależnie opłaconych składek z powodu przedawnienia prawa do ich zwrotu wskazując, że w dniu 27 stycznia 2020 r. ubezpieczony złożył wniosek o zwrot nienależnie opłaconych składek, a w dniu 28 stycznia 2020 r. złożył również pismo z prośbą o skorygowanie dokumentów rozliczeniowych ZUS DRA od lutego 2009 r. bez wykazywania składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wraz ze złożonym wnioskiem ubezpieczony złożył „zerowe” korekty deklaracji rozliczeniowych od września 2019 r. do stycznia 2020 r. bez wykazywania składki na ubezpieczenie zdrowotne. ZUS wskazał, iż na podstawie dokumentów i wpłat zaewidencjonowanych w systemie informatycznym ZUS w dniu 19 lutego 2020 r. dokonał zwrotu nadpłaconych składek za okres od września 2019 r. do stycznia 2020 r. na kwotę 1.630,09 zł, a po dokonaniu zwrotu saldo na koncie wynosiło „0”. Jednocześnie organ rentowy poinformował, że w dniu 24 lutego 2020 r. otrzymał odpowiedź z II Urzędu Skarbowego, że ubezpieczony rozlicza się na karcie podatkowej od 1 stycznia 2012 r., a nie jak napisał w piśmie z dnia 28 stycznia 2020 r. - od lutego 2009 r.

Dalej organ rentowy podniósł, że w dniu 27 lutego 2020 r. skorygowano deklaracje rozliczeniowe od stycznia 2012 r. do sierpnia 2019 r. Wskazując, iż w dniu 3 marca 2020 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o zwrot nadpłaconych składek, ZUS wyjaśnił, że w dniu 19 marca 2020 r. organ rentowy dokonał zwrotu nadpłaconych składek na kwotę 16.450,10 zł za okres od lutego 2015 r. do sierpnia 2019 r. Nadto organ rentowy wskazał, iż w piśmie z dnia 23 marca

2020 r. ubezpieczony poinformowany został o zwróconej nadpłacie za okres od lutego 2015 r. do sierpnia 2019 r. oraz o nadpłacie w kwocie 9.955,58 zł, która zgodnie z art. 24 ust. 6a ustawy o sus, po upływie 5 lat uległa przedawnieniu.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. W. wniósł o jej zmianę przez przyznanie zwrotu nienależnie opłaconych składek w okresie od stycznia 2012 r. do stycznia 2015 r. w kwocie 9.955,58 zł oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, zarzucając jej:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 24 ust. 6g pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie i nieuzasadnione przyjęcie, że nadpłacone przez płatnika składki w kwocie 9.955,58 zł uległy przedawnieniu, w sytuacji gdy Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził postępowanie wyjaśniające w sprawie nienależnie opłaconych składek przez R. W., a o wynikach tego postępowania poinformował płatnika składek w dniu 27 lutego 2020 r., co oznacza, że dopiero z tym dniem nienależnie pobrane składki stały się wymagalne, a co za tym idzie dopiero od tego dnia rozpoczął swój bieg 5 letni termin przedawnienia dotyczący tych składek.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 13 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i uznał, że organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. jest zobowiązany do zwrotu na rzecz ubezpieczonego R. W. nienależnie opłaconych składek w kwocie 9.955,58 zł (punkt I) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. W. od 1975 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...)/R. W., której przedmiotem jest świadczenie usług taksówkarskich. Z tego tytułu ubezpieczony odprowadzał składki na ubezpieczenia społeczne.

W okresie od 25 grudnia 2000 r. do 31 stycznia 2009 r. R. W. posiadał prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Z dniem 1 lutego 2009 r. ubezpieczony nabył prawo do emerytury. Wysokość świadczenia emerytalnego (z uwzględnieniem waloryzacji w marcu do lutego roku następnego) wynosiła:

- w 2012 r. – 1.487,61 zł,
- w 2013 r. – 1.574,86 zł
- w 2014 r. – 1.571,86 zł,
- w 2015 r. – 1.607,86 zł,
- w 2016 r. – 1.611,72 zł,
- w 2017 r. – 1.621,72 zł,
- w 2018 r. w miesiącach od marca do czerwca – 1.670,05 zł od lipca 2018 r. – 1.676,47 zł,
- w 2019 r. – 1.742,19 zł (1.468,39 zł netto).

Wysokość otrzymywanego przez ubezpieczonego świadczenia emerytalnego nie przekraczała miesięcznej kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Od stycznia 2012 r. ubezpieczony nie miał obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne.

W dniu 27 stycznia 2020 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o zwrot nienależnie opłaconych składek.

W dniu 28 stycznia 2020 r. odwołujący złożył w ZUS wniosek o skorygowanie dokumentów (...) od 1 lutego 2009 r. bez naliczania składki zdrowotnej, składając równocześnie deklaracje korygujące od września 2019 r. do stycznia 2020 r.

W dniu 14 lutego 2020 r. organ rentowy z urzędu dokonał rozliczenia konta płatnika za okres od września 2019 r. do stycznia 2020 r. i w dniu 19 lutego 2020 r. wypłacił płatnikowi kwotę 1.630,09 zł tytułem nadpłaconych składek.

Pismem z dnia 14 lutego 2020 r. (21 lutego 2020 r. - data wpływu do ZUS) Naczelnik II Urzędu Skarbowego w S. poinformował organ rentowy, iż ubezpieczony od dnia 1 stycznia 2012 r. rozlicza się w oparciu o kartę podatkową. Po uzyskaniu tej informacji organ rentowy zakończył postępowanie wyjaśniające i w dniu 27 lutego 2020 r. poinformował ubezpieczonego, o sporządzeniu w dniu 27 lutego 2020 r. dokumentów rozliczeniowych ZUS DRA za okres od stycznia 2012 r. do sierpnia 2019 r. bez wykazywania składek na ubezpieczenie zdrowotne.

W dniu 3 marca 2020 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o zwrot nadpłaconych składek. W dniu 11 marca 2020 r. organ rentowy dokonał rozliczenia konta płatnika i w dniu 19 marca 2020 r. dokonał zwrotu nadpłaconych składek za okres od lutego 2015 r. do sierpnia 2019 r. na kwotę 16.450,10 zł.

Organ rentowy dokonał rozliczenia konta płatnika na dzień 23 marca 2020 r. ustalając nadpłatę składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 107,55 zł oraz ubezpieczenia zdrowotne w wysokości 9.839,63 zł.

Pismem z dnia 23 marca 2020 r. organ rentowy poinformował ubezpieczonego o nadpłacie na kwotę 9.955,58 zł oraz o tym, iż nadpłata ta ulega przedawnieniu.

W dniu 27 stycznia 2021 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o wydanie decyzji w przedmiocie odmowy zwrotu nienależnie opłaconych składek. W odpowiedzi organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Na dzień wydania zaskarżonej decyzji na koncie płatnika istnieje nadpłata z tytułu składek w łącznej wysokości 9.955,58 zł:

- na ubezpieczenie społeczne w wysokości 107,55 zł (za: wrzesień 2000 r. i październik 2008 r.),
- na ubezpieczenia zdrowotne w wysokości 9.839,63 zł (za: marzec 2000 r., maj 2002 r., wrzesień 2002 r., od maja do lipca 2003 r., czerwiec 2004 r., kwiecień 2005 r., czerwiec 2005 r., październik 2005 r., styczeń 2006 r., luty 2007 r., czerwiec 2007 r., styczeń 2008 r., od stycznia do lipca 2012 r. oraz od września 2012 r. do stycznia 2015 r.),
- na (...) w wysokości 8,40 zł (za październik 2008 r.).

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że spór w niniejszej sprawie miał charakter prawny, bowiem stan faktyczny był w całości niesporny i został przez Sąd ustalony na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości tego Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnioną do tego osobę, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne i na ich podstawie poczynił ustalenia w sprawie.

Zaś charakter prawny sporu koncentrował się na interpretacji przepisu art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 423 w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji; powoływana dalej jako: ustawa systemowa).

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że w toku niniejszego postępowania niespornym pozostawało, iż ubezpieczony od dnia 1 lutego 2009 r. pobiera świadczenie emerytalne, którego wysokość nie przekracza miesięcznej kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Nadto organ rentowy nie kwestionował również faktu, iż ubezpieczony prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 stycznia 2012 r. korzysta z opodatkowania w formie karty podatkowej.

Sąd pierwszej instancji miał zatem na uwadze, że zgodnie z treścią art. 82 ust. 8 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1285) składka na ubezpieczenie zdrowotne nie jest opłacana przez osobę, której świadczenie emerytalne lub rentowe nie przekracza miesięcznie kwoty minimalnego wynagrodzenia, od tytułu do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, o którym mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, lub tytułu, o którym mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1a, w przypadku gdy osoba ta:

- 1) uzyskuje dodatkowe przychody z tego tytułu w wysokości nieprzekraczającej miesięcznie 50% kwoty najniższej emerytury lub
- 2) opłaca podatek dochodowy w formie karty podatkowej.

W świetle powyższego, w ocenie sądu meriti, nie budziło wątpliwości, iż od stycznia 2012 r. ubezpieczony nie miał obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne, zatem uiszczone przez niego składki traktować należy jako nienależnie opłacone.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji podniósł, że kwestia zwrotu nienależnie opłaconych składek została uregulowana w art. 24 ust. 6a-6h ustawy systemowej. Natomiast pojęcie nienależnie opłaconej składki nie zostało zdefiniowane w ustawie systemowej, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2010 r., P 29/08 (OTK-A 2010/4/35), wskazując, że „nienależnie opłacona składka” nie stanowi składki ustalonej w oparciu o zasady określone w art. 15-32 ustawy systemowej, czyli obowiązkowego świadczenia w ramach stosunku ubezpieczenia społecznego. Z kolei, w piśmiennictwie uznaje się, że pojęcie to obejmuje zarówno przypadki, w których istniała podstawa prawna świadczenia składkowego, ale zostało ono spełnione w kwocie wyższej niż należna (nadpłata), jak również w przypadku opłacenia składki bez podstawy prawnej (zob. Komentarz do art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pod red. Beaty Gudowskiej, wyd. 2, Legalis).

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że procedura związana ze zwrotem nienależnie opłaconych składek została szczegółowo uregulowana w wyżej wymienionym przepisie. Zgodnie bowiem z art. 24 ust. 6a ustawy systemowej, nienależnie opłacone składki podlegają zaliczeniu przez Zakład z urzędu na poczet zaległych lub bieżących składek, a w razie ich braku - na poczet przyszłych składek, chyba że płatnik składek złoży wniosek o zwrot składek, z zastrzeżeniem ust. 6c, 8 i 8d. Po stwierdzeniu, że składki zostały nienależnie opłacone, płatnik składek może złożyć wniosek o ich zwrot (ust. 6c); nienależnie opłacone składki podlegają zwrotowi w terminie 30 dni od dnia wpływu wniosku, o którym mowa w ust. 6c (ust. 6d).

Zgodnie zaś z art. 24 ust. 6b ustawy systemowej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma obowiązek zawiadomić płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym.

Z kolei przepis art. 24 ust. 6g omawianej ustawy przewiduje, że nienależnie opłacone składki ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia:

- 1) otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b;
- 2) opłacenia składek, w przypadku braku zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b.

Przy czym, sąd pierwszej instancji rozpoznający sprawę podzielił utrwalone już stanowisko judykatury, że przepisu art. 24 ust. 6g ustawy systemowej nie można wyklądać w oderwaniu od treści przepisu art. 24 ust. 6b ustawy, który

to przepis stanowi jednoznacznie, że Zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Tak wykładnia gramatyczna, systemowa, jak i funkcjonalna, nie pozwala w związku z powyższym, na budowanie innego wniosku, niż ten, że przepis art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy systemowej odnosi się wyłącznie do tych składek, co do których z uwagi na wartość Zakład nie ma obowiązku dokonywania zawiadomienia. Jedyną okolicznością zwalniającą organ od wysłania zawiadomienia jest wysokość składek podlegających zwrotowi, która nie przekracza wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 listopada 2018 r., III AUa 103/18, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 czerwca 2015 r., III AUa 1228/14, L.). Sąd meriti miał na uwadze, że także doktryna wyraża takie stanowisko wskazując, iż „ustawą z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 138, poz. 808) od 20 lipca 2011 r. określono przede wszystkim wyraźnie termin początkowy biegu terminu przedawnienia, przyjmując w art. 24 ust. 6g, że będzie to albo data otrzymania od ZUS zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek, albo – w razie braku takowego zawiadomienia – dzień opłacenia składek. Powyższe zawiadomienie jest kierowane do płatnika składek, jeśli nienależnie opłacone składki przekraczają wysokość kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym” (zob. Komentarz do art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pod red. Beaty Gudowskiej, wyd. 2, Legalis).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w ustalonym i niekwestionowanym stanie faktycznym niesporne jest, iż wysokość nienależnie opłaconych przez R. W. składek była znacznie wyższa od wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym, a to oznacza, że ZUS nie był zwolniony z obowiązku zawiadomienia płatnika składek o wysokości nienależnie opłaconych składek. Wobec powyższego, bieg terminu przedawnienia rozpoczął się - nie z dniem nienależnego opłacenia przez wnioskodawcę składek, ale dopiero z dniem zawiadomienia przez ZUS o wysokości nienależnie opłaconych składek. Takie zawiadomienie w zakresie składek, które ZUS uznał za przedawnione datowane jest na dzień 23 marca 2020 r.

W ocenie sądu pierwszej instancji nienależnie opłacone składki nie uległy przedawnieniu, a argumentacja organu rentowego nie jest prawidłowa, zakłada bowiem rozpoczęcie biegu przedawnienia zwrotu nienależnie opłaconych składek od daty ich uiszczenia, co rażąco kłóci się z treścią art. 24 ust. 6g cytowanej ustawy. Jak już wskazano, nie można bowiem odczytywać treści art. 24 ust. 6g ustawy w ten sposób, że w przepisie tym mamy w istocie podwójne określenie początku biegu terminu przedawnienia żądania zwrotu, niezależnie od tego, w jakiej dacie nastąpi zawiadomienie. Takie rozumienie tego przepisu, niewątpliwie korzystne dla organu rentowego, zwalnia organ z obowiązku dbałości o kontrolowanie prawidłowości wpłat i pozbawia nałożony na organ obowiązek zawiadomienia jakiegokolwiek znaczenia prawnego. Bowiem niezależnie od tego, kiedy nastąpiłoby zawiadomienie i tak byłby to taki sam okres, za który można żądać zwrotu.

Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że podnoszona przez organ rentowy okoliczność dotycząca uzyskania przez ZUS informacji o wybranej przez płatnika formie opodatkowania dopiero w dniu 21 lutego 2020 r. pozostaje bez znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia. Istniejący po stronie organu rentowego obowiązek informowania o nadpłacie jest obowiązkiem bezwzględnym na co wskazuje wprost treść art. 24 ust. 6b „Zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek”, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym.

Mając na uwadze powyższe sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. jest zobowiązany do zwrotu na rzecz ubezpieczonego R. W. nienależnie opłaconych składek w kwocie 9.955,58 zł.

Nadto Sąd ten w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) - zasądził od organu rentowego się na rzecz odwołującego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 24 ust. 6g w zw. z art. 24 ust. 6a i 6b ustawy systemowej w związku z art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obywateli i przedsiębiorców - poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące nieprawidłowym przyjęciem, że prawo R. W. do zwrotu składek za okres sporny (...) do (...) w kwocie 9.955,58 zł nie uległo przedawnieniu, albowiem bieg terminu przedawnienia rozpoczął się dopiero z dniem zawiadomienia przez ZUS datowanego na dzień 23 marca 2020 r. o wysokości nienależnie opłaconych składek i tym samym organ rentowy jest zobowiązany do zwrotu na rzecz ubezpieczonego nienależnie opłaconych składek w podanej wyżej wysokości - podczas gdy zdaniem organu składki za sporny okres uległy przedawnieniu po upływie 5 lat od dnia ich opłacenia, przez co organ nie ma obowiązku dokonania ich zwrotu.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ubezpieczonego w całości,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji

a nadto

- zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący przedstawił ewolucję art. 24 ustawy systemowej w zakresie przedawnienia składek i między innymi wskazał, że aktualnie nie ma podstaw do zwrotu odwołującemu nienależnie opłaconych składek. Wszystkie należności z tytułu nienależnie opłaconych składek, jakich zwrotu domagał się odwołujący uległy bowiem przedawnieniu.

Apelujący na poparcie swojego stanowiska wskazał na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 października 2016 r., III AUa 39/16, który dotyczył również materii odmowy przez organ rentowy zwrotu nienależnie opłaconych składek, tyle że za okres od 1 grudnia 1990 r. do 31 października 1993 r. - z powodu niestwierdzenia nadpłaty spowodowanego przedawnieniem składek. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny podkreślił m.in., że przedawnienie należności jest oceniane (wobec braku odrębnych regulacji) według stanu prawnego, obowiązującego w dniu upływu terminu przedawnienia. (...) Nie można jednocześnie uznać, że jakkolwiek przepis prawa, obowiązujący ówczesnie, nakazywał organowi rentowemu zawiadomić ubezpieczoną o istnieniu nadpłaty. Także na gruncie obecnie obowiązujących przepisów, nie można przyjąć, że organ rentowy ma obowiązek informowania o nadpłacie. Składki bowiem ulegają przedawnieniu po upływie pięciu lat, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia z ZUS albo faktycznego opłacenia składek, w przypadku braku zawiadomienia (art. 24 ust. 6g pkt 1 i 2 ustawy systemowej).

Jednocześnie apelujący zwrócił uwagę, że fakt nienależnego opłacania składek wynikał bezspornie z winy płatnika składek, który opłacał składki na ubezpieczenie zdrowotne pomimo braku obowiązku do ich opłacania już od stycznia 2012 r. Płatnik, jako osoba prowadząca w spornym okresie działalność gospodarczą winien wykazać się większą niż przeciętna świadomością prawną. Przy czym organ podkreślił, że dopiero w dniu 27 stycznia 2020 r. do Oddziału ZUS w S. wpłynął wniosek płatnika składek o zwrot nienależnie opłaconych składek za okres 01/2012 do 01/2015, a w dniu 28 stycznia 2020 r. płatnik złożył pismo z prośbą o skorygowanie dokumentów ZUS DRA od (...) bez naliczania składki zdrowotnej. Mając na uwadze powyższe, w dniu 6 lutego 2020 r. organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie.

Zdaniem skarżącego skoro składki za okres 01/2012 do 01/2015 uległy przedawnieniu, to nie mogą zostać zwrócone. Przy czym organ zaznaczył, że dokonał zwrotu składek nie przedawnionych czyli za okres od 02/2015 r. do 08/2019 r. Bez względu jednak na powyższe, kluczową, zasadniczą kwestią jest fakt, iż składki za okres sporny uległy przedawnieniu licząc od dnia ich faktycznego opłacenia i nie ma możliwości dokonania ich zwrotu na rzecz ubezpieczonego.

W odpowiedzi na apelację R. W., działając przez pełnomocnika, wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego podnosząc, że wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu i powinien się ostać, zaś zarzuty apelacji są chybione i prowadzą się do nieuprawnionej polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji i dlatego też nie zasługują na uwzględnienie.

Ubezpieczony podkreślił, że w pełni podziela interpretację przepisów zawartych w art. 24 ustawy systemowej dokonaną przez sąd pierwszej instancji. Jednocześnie ubezpieczony zaznaczył, że postępowanie wyjaśniające w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na początku 2020 r. i zakończyło się ustaleniem kwoty nadpłaty oraz poinformowaniem ubezpieczonego o tym fakcie. Tym samym dopiero z dniem tego zawiadomienia ubezpieczonego o kwocie nienależnie pobranych składek, stały się one wymagalne dla niego, a co za tym idzie dopiero od tego dnia rozpoczął swój bieg 5 letni termin przedawnienia tych należności.

Odnosząc się do cytowanego przez organ rentowy orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 października 2016 r., III AUa 39/16, ubezpieczony wskazał, że dotyczy ono okresu składkowego, do którego nie znajdują zastosowania obecnie obowiązujące przepisy, a treść uzasadnienia tego rozstrzygnięcia prowadzi do wniosku, że Sąd nie dokonywał szczegółowej analizy przepisów zawartych w art. 24 ustawy systemowej w kontekście takich należności, do których przepisy te miałyby zastosowanie. W tym stanie rzeczy rozstrzygnięcie to jest całkowicie nieprzydatne w przedmiotowej sprawie. Natomiast zdaniem ubezpieczonego pomocne mogą być wyroki, na które powołał się sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, a także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 kwietnia 2012 r., III AUa 180/12 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 1 kwietnia 2021 r., VIII U 3579/19. Treść analizowanych orzeczeń prowadzi do wniosku, że stanowisko sądów powszechnych na temat przepisu art. 24 ust. 6g oraz ust. 6a i 6b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest utrwalone i jednolite. Oznacza to, że w niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni przepisów prawa materialnego.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne w zakresie powstania nadpłaty składek w organie rentowym na koncie R. W. na ubezpieczenie społeczne w wysokości 107,55 zł (za wrzesień 2000 r., październik 2008 r.), na ubezpieczenia zdrowotne w wysokości 9.839,63 zł (za marzec 2000 r., za maj 2002 r., za wrzesień 2002 r., od maja 2003 r. do lipca 2003 r., za czerwiec 2004 r., za kwiecień 2005 r., za czerwiec 2005 r., za październik 2005 r., za styczeń 2006 r., za luty 2007 r., za czerwiec 2007 r., za styczeń 2008 r., za okres od stycznia 2012 r. do lipca 2012 r. oraz od września 2012 r. do stycznia 2015 r.) i na (...) w wysokości 8,40 zł (za październik 2008 r.), a także należycie umotywowaną ocenę prawną sporu w zakresie zastosowania w niniejszej sprawie art. 24 ust. 6g ustawy systemowej Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni podziеляjąc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt. 1 i 2 k.p.c.).

W odpowiedzi na apelację sąd odwoławczy uznał za całkowicie chybione stanowisko skarżącego, który forsuje obroną przez siebie interpretację art. 24 ustawy systemowej w toku całego postępowania i powtórną w apelacji. Podkreślić należy, że art. 24 ustawy systemowej precyzyjnie określa wypadki, w których może dojść do przedawnienia roszczenia o zwrot nadpłaconych składek. Zaś w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie ma zastosowania art. 24 ust. 6g pkt 2 powołanej ustawy (tj. przedawnienie roszczeń o zwrot po upływie 5 lat, licząc od dnia opłacenia składek),

gdyż przedawnienie nienależnie pobranych przez organ składek w tym terminie ma miejsce tylko w przypadku braku zawiadomienia o nadpłacie, a takie organ rentowy ubezpieczonemu wystawił. Nie ma w sprawie żadnego znaczenia to czy nastąpiło to na wniosek oraz czy organ miał informacje o formie opodatkowania stosowanej przez ubezpieczonego. Zasadnie przy tym Sąd Okręgowy przyjął, że to na organie rentowym ciąży bezwzględny obowiązek kontrolowania prawidłowości uiszczania składek i działania - nie tylko wtedy, gdy jest to korzystne dla szeroko pojmowanego systemu ubezpieczeń społecznych, ale również na korzyść ubezpieczonych. Wskutek wniosku ubezpieczonego organ samodzielnie uzyskał potrzebne do zweryfikowania tego wniosku dane z urzędu skarbowego. Oznacza to, że nie było także przeszkód, by w ramach obowiązku nadzoru nad prawidłowością regulowania składek uzyskał takie dane samodzielnie wcześniej.

Przeciwna interpretacja prowadziłaby do sytuacji, że to do organu rentowego należałby wybór, od kiedy ma bieć termin przedawnienia roszczenia o zwrot nadpłaconych składek. Jeśli organ uznałby za stosowne zawiadomić płatnika o zwrocie nienależnie opłaconych składek, to termin przedawnienia rozpoczynałby się od daty zawiadomienia, jeśli nie, należałoby go liczyć już od opłacenia składki przez ubezpieczonego. Taka swoboda organu rentowego mogłaby prowadzić nie tylko do zaniebdywania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych swoich obowiązków, ale wręcz do dowolności i uznaniowości w działaniu oraz do nieuzasadnionego uprzywilejowania organu rentowego, który i tak ma władczą pozycję w ramach stosunku ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2021 r., III AUa 114/21, LEX nr 3290066).

Zdaniem sądu odwoławczego zasadnie ubezpieczony w odpowiedzi na apelację podniósł, że przywołany w apelacji wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 października 2016 r., III AUa 39/16, odnosi się do innego stanu faktycznego i prawnego. Mianowicie (ponieważ dotyczy nadpłaty składek w latach 1990-1993) powołuje się na art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 1989 r., nr 25, poz. 137), która przestała obowiązywać z dniem 1 stycznia 1999 r. Co prawda, orzeczenie to jednym zdaniem sugeruje, iż ani wówczas (w czasie gdy przedawniały się należności z tytułu składek), ani w chwili wydawania orzeczenia, nie było przepisu nakazującego ZUS informowanie o nadpłacie składek. Poglądu tego nie można jednak podtrzymać. Zarówno orzecznictwo przywołane przez Sąd Okręgowy i powyżej przez Sąd Apelacyjny, jak i doktryna zgodnie wskazują, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 24 ust. 6b ustawy systemowej ma obowiązek zawiadomić płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które mogą być zwrócone, a nie dotyczy to jedynie przypadku, gdy kwota nienależnie opłaconych składek nie przekracza wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym (obecnie, od 18 września 2021 r. – gdy nie przekracza dziesięciokrotności kwoty kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji; takie stanowisko prezentują m.in.: P. Kostrzewa [w:] Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, LEX/el. 2014, art. 24; M. Bartoszevska [w:] Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, red. J. Wantoch-Rekowski, Warszawa 2015, art. 24; B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2014, Legalis). Stan prawny zaś w tym zakresie nie zmienił się od chwili wydania orzeczenia w sprawie III AUa 39/16 do wydania zaskarżonej decyzji (tj. do dnia 26 marca 2021 r.).

Jednocześnie, zdaniem sądu odwoławczego, niezasadnie apelujący sugeruje, że nie miał obowiązku zwrotu składek, bo zgodnie z art. 24 ust. 6b ustawy systemowej ma zawiadamiać o nienależnie pobranych składkach, tylko wtedy gdy mogą być zwrócone, a ponieważ w jego ocenie zwrócone być nie mogły z powodu przedawnienia, to nie było powodu do zwrotu. Organ pomija tutaj fakt, że art. 24 ust. 6b ustawy systemowej stanowił (w dacie wydania zaskarżonej decyzji) „Zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym”, zaś ust. 6a, do którego się ten przepis odsyła stanowił „Nienależnie opłacone składki podlegają zaliczeniu przez Zakład z urzędu na poczet zaległych lub bieżących składek, a w razie ich braku - na poczet przyszłych składek, chyba że płatnik składek złoży wniosek o zwrot składek, z zastrzeżeniem ust. 6c, 8 i 8d”. Prawidłowa więc wykładnia art. 24 ust. 6b prowadzi do wniosku, że Zakład zawiadamia (tj. ma obowiązek zawiadomić) płatnika składek (także na jego wniosek) o kwocie nienależnie opłaconych składek, które nie podlegają zaliczeniu przez Zakład z urzędu na poczet zaległych lub bieżących składek, a w razie ich braku - na poczet przyszłych składek, z zastrzeżeniem ust. 6c, 8 i 8d (które w niniejszej sprawie nie

mają zastosowania). Ponieważ art. 24 ust. 6a nie wskazuje na przedawnienie jako przesłankę nie dokonania zaliczenia/zwrotu nienależnie pobranych składek, nie ma żadnych podstaw, by zgodnie z art. 24 ust. 6b ustawy systemowej Zakład najpierw dokonywał analizy czy składki się nie przedawniły (korzystnie dla siebie dobierając kryteria z art. 24 ust. 6g ustawy systemowej), a dopiero gdy przedawnienia nie stwierdzi – zawiadamiał ubezpieczonego o nadpłacie.

Podkreślić zaś ponownie trzeba, że nawet gdyby podzielić pogląd o braku obowiązku informowania o nadpłatach składek przez organ rentowy, to w niniejszej sprawie jest on nieadekwatny do stanu faktycznego, bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił ubezpieczonego o nadpłacie pismem z dnia 23 marca 2020 r., co wypełnia niewątpliwie wymóg art. 24 ust. 6g pkt 1 ustawy systemowej i dopiero od odebrania tego pisma można liczyć termin przedawnienia roszczeń o składki nadpłacone przez R. W..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c.). Zatem, skoro oddalono apelację organu rentowego w całości, uznać należało, że to apelujący przegrał postępowanie w drugiej instancji. Natomiast wysokość tych kosztów ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Beata Górńska Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk